

# Stefan Moysa

---

"Die Botschaft der Freude", Bernhard von Clairvaux, wyd. Jean Leclercq, Zürich-Einsiedeln-Köln 1977 :  
[recenzja]

---

Collectanea Theologica 48/1, 200-201

---

1978

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Czwarty wreszcie rozdział poświęcony jest konkretyzacji tak pojętej misji i to w stosunku do człowieka afrykańskiego. Autor jednak unika czyisto praktycznych recept, a wychodzi raczej od antropologii afrykańskiej, narzucającej pewien sposób postępowania. Misjonarz w krajach afrykańskich musi stanąć, podobnie zresztą jak duszpasterz w Europie, wobec problemu sekularyzacji. W przeciwieństwie do Europy może być ona dla niego pewnym sprzymierzeńcem, gdyż Afrykańczycy są jeszcze w znacznej mierze pod wpływem działania domniemanych bóstw w świecie natury. Sekularyzacja zaś dokonując demitologizacji pomaga do otwarcia się na prawdziwego Boga. Dalszym duszpasterskim problemem jest personalizacja posłannictwa chrześcijańskiego. Afrykańczyk żyje w dużej mierze pod wpływem strachu przed różnymi anonimowymi wrogimi siłami. Stąd uczulenie na osobiste spotkanie z Bogiem i Chrystusem oraz szukanie ochrony i opieki w tym spotkaniu.

Należy z uznaniem powitać książkę jako poważną próbę podejścia do jednego z zasadniczych problemów dzisiejszego Kościoła. Swoim znaczeniem przekracza ona zagadnienie, którym się zajmuje. Jest bowiem przykładem solidnego teologicznego opracowania, które może znaleźć zastosowanie w każdej sytuacji duszpasterskiej i wobec każdej grupy ludzi. Działanie bowiem duszpasterskie nie powinno być tylko zbiorem praktyk i recept, ale winno wynikać zarówno ze znajomości środowiska do którego ma być skierowane słowo Boże, jak też z zasad teologicznych, które w danym środowisku znajdują zastosowanie. Książka może być dużą pomocą w takim właśnie oddziaływaniu.

ks. Stefan Moysa SJ, Warszawa

Bernhard von CLAIRVAUX, *Die Botschaft der Freude*, wyd. Jean Leclercq, Zürich—Einsiedeln—Köln 1977, Benziger Verlag, s. 195.

Wydawnictwo Benzigera podjęło niedawno pożyteczną inicjatywę wydania pewnych łatwo dostępnych wyborów z dzieł klasyków medytacji chrześcijańskiej. Jedną z pierwszych książek w tej serii jest wybór dzieł św. Bernarda z Clairvaux (1090—1153). Pisma poprzedza obszerny wstęp, który podaje nie tylko zasadniczy zyciorys świętego i charakterystykę jego duchowości, ale przedstawia również kryteria jakimi kierował się wydawca dokonując takiego właśnie wyboru.

Św. Bernard jest jedną z czołowych postaci średniowiecza chrześcijańskiego, a może całego chrześcijaństwa. Jako kontemplatyk z powołania w pełnym tego słowa znaczeniu porzuca świat, aby oddać się modlitwie i surowemu życiu w klasztorze Cîteaux, opartym na odnowionej regule benedyktyńskiej. Jednakże ten świat prześladowuje go przez całe życie. Zostaje nie tylko przeorem i nie tylko zakłada szereg nowych klasztorów, ale wysyła go dla spełnienia szeregu delikatnych zadań, jak zażegnanie schizmy między wybranymi na papieży Anakletem II i Innocentym II, zwalczanie błędów Abelarda, zorganizowanie drugiej wyprawy krzyżowej. Jest stale zmuszany wbrew swojej woli do opuszczania zacisza klasztoru i podróży po całej Europie. Każda misja tego rodzaju poprzedzana bywa ciężką walką wewnętrzną, w której ostatecznie zwycięża posłuszeństwo. Św. Bernard jest przy tym człowiekiem chorym i cierpiącym między innymi na skutek nieumiejętnego leczenia.

Wśród tych wszystkich zajęć powstała spuścizna pisarska zajmująca dwa tomy patrologii Migne'a. Jest to pisarstwo nie tyle teologiczne, co ascetyczne i mistyczne, które obejmuje, między innymi, takie dzieła jak *O nawróceniu*, *O stopniach pokory i pychy*, *O łasce i wolnej woli* oraz różne listy i przemówienia. Z tej dużej twórczości wybrał wydawca jedynie to, co dzisiaj pozostaje w pełni aktualne. Powracają więc takie problemy,

jak pozostawać w zjednoczeniu z Bogiem, jak pełnić uczynki miłości, jak być apostołem. Mimo wielkiego rozmachu i talentu pisarskiego Bernarda nie znać w tych rozważaniach śladów jego ruchliwego życia. Widocznie uważał je do pewnego stopnia za zło konieczne, i dążył jedynie do zjednoczenia z Bogiem, wobec którego błędną wszelkie inne zajęcia.

Z przedstawionego wyboru wyczuwa się, że Bernard musiał być człowiekiem rozdartym między kontemplację a świat zewnętrzny. Życie jego jednak wskazuje, że nie przeszkodziło mu to być człowiekiem czynu i osiągnąć bardzo konkretne i olbrzymie rezultaty. Widać z jego pism, że przeżył zasadę by być kontemplatywnym w działaniu, zanim została ona ujęta w uczone traktaty o życiu pobożnym w świecie. Na tym też polega wielka wartość tego wyboru dla współczesnego człowieka.

*ks. Stefan Moysa SJ, Warszawa*